

Sygn. akt IV CSK 303/15

POSTANOWIENIE

Dnia 18 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa P. T.
przeciwko W. T.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 18 listopada 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
z dnia 26 listopada 2014 r., sygn. akt I ACa 877/13,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie pozwany wniósł skargę kasacyjną, a jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania powołał się na oczywistą zasadność skargi oraz na potrzebę wykładni przepisów prawa. W ocenie skarżącego skarga jest oczywiście uzasadniona, ponieważ Sąd II instancji w sposób oczywisty naruszył szereg wskazywanych przez niego przepisów prawa. W tym miejscu nie ma potrzeby indywidualnie się do nich odnosić, ponieważ w istocie powtarzają one zarzuty kasacyjne, a uzasadnienie jest uzasadnieniem właśnie zarzutów kasacyjnych. W szczególności nie dowiedziono, że w sposób oczywisty, nie budzący wątpliwości, Sąd II instancji naruszył przepisy prawa. Skarżący jedynie z Sądem polemizuje - nie udowodnił oczywistego *prima facie* naruszenia prawa. Również lektura zaskarżonego wyroku tego nie dowodzi. Ponadto, zdaniem skarżącego, na tle tej sprawy występuje potrzeba wykładni art. 361 § 1 i 2 k.c. i art. 18 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. Nie jest bowiem jasne, w jaki sposób ustalać wysokość doznanej szkody, gdy została ona wyrządzona przez popełnienie czynu nieuczciwej konkurencji. Zgodzić się można ze skarżącym, co zresztą dostrzeżono już wcześniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego, także powoływanym przez skarżącego, że jest to czasami trudniejsze dowodowo niż w innych przypadkach. Tym niemniej nie ma podstaw ani możliwości sformułowania „uniwersalnej” metody w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Metoda dyferencyjna, jako założenie, pozostaje trafna - jako ogólny sposób ustalania wysokości doznanej szkody. Ciężar rozstrzygnięcia znajduje się w tym przypadku nie w konstrukcji prawnej, lecz w postępowaniu dowodowym. Brak zatem potrzeby, a nawet możliwości dokonywania postulowanej przez skarżącego wykładni przepisów prawa budzących wątpliwości.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.